

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

PLISSN0208-7693
NR INDEKSU 25015

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ **Poniedziałek, 1985 — 12 — 23** ■ Nr 299 (11486) ■ Rok XXXVII ■ Cena 6 zł ■ Wyd 1

Zakończyło się XXIII Plenum KC PZPR

W trzeciej dekadzie czerwca przyszłego roku obradować będzie X Zjazd PZPR

Zadania partii w realizacji Centralnego Planu Roczego na 1986 rok

WARSZAWA (PAP). W sobotę 21 bm. zakończyło się w Warszawie dwudniowe XXIII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obradom, poświęconym określeniu zadań partii w realizacji celów społeczno-gospodarczych rozwoju kraju w 1986 r. oraz przygotowaniu do X Zjazdu PZPR przewodniczył I sekretarz KC PZPR — Wojciech Jaruzelski.

W drugim dniu plenum, zgodnie z przyjętym porządkiem obrad, stanowisko Biura Politycznego KC w sprawie przygotowań do X Zjazdu PZPR przedstawił zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyśzak. Następnie, sekretarz KC PZPR Henryk Bednarski przedstawił informację o stanie i kierunkach prac nad projektem programu partii. (Skróty informacji zamieszczamy na str. 4).

Wywiałą się dyskusja, w której głos zabrali: Zbigniew Hanf — członek KC, górnik ratownik w Kopalni Węgla Kamiennego „Staszic” w Katowicach; Roman Goliński — członek KC, kierownik autobu-

sowy PKS w Inowrocławiu, woj. bydgoskie; Tadeusz Piarski — członek KC, profesor Akademii Medycznej w Poznaniu; Józef Brożek — członek KC, dyrektor Zakładów Stolarstwa Budowlanej „Stolbud” we Wrocławiu i Zbigniew Kazimierz Huss — członek KC, brygadista działu szkoleniowego w Zakładach Remontowo-Montażowych Przemysłu Mleczarskiego w Lidzbarku Warmińskim, woj. olsztyńskie.

Następnie, w imieniu Komisji Uchwał i Wniosek członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Marian Woźniak przedstawił propozycję uchwały XXIII Plenum KC PZPR w sprawie zadań par-

Uchwała w sprawie zwołania X Zjazdu PZPR

I

1. Komitet Centralny PZPR postanawia zwołać X Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w III dekadzie czerwca 1986 r. w Warszawie.

X Zjazd PZPR będzie doniosłym wydarzeniem w życiu całej partii, narodu i socjalistycznego państwa polskiego. Jego przygotowanie wymaga dużego zaangażowania i wielkiego poczucia odpowiedzialności wszystkich instancji i organizacji partyjnych, każdego członka i kandydata partii.

W dyskusji przedzjazdowej liczymy na aktywny udział nie tylko członków partii. Komitet Centralny zwraca się do bezpartyjnych robotników, chłopów i środowisk inteligentnych, do członków sojusznicznych stronnictw — ZSL i SD, ruchu zawodowego, socjalistycznych związków młodzieży, organizacji społeczno-politycznych o powszechny udział w debacie przedzjazdowej.

2. Komitet Centralny uważa za wskazane skoncentrowanie obrad X Zjazdu PZPR na następującej problematyce:

— określeniu stanu zaawansowania procesu budownictwa socjalistycznego w Polsce oraz wytyczeniu jego długofalowych celów w programie PZPR, uwzględniając dorobek i doświadczenia w realizacji uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu;

— ocenie sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej, wytyczeniu zadań w zakresie dalszego doskonalenia reformy gospodarczej, podnoszenia jakości pracy i poziomu bytu społeczeństwa oraz określeniu kierunków rozwoju poszczególnych dziedzin życia w okresie najbliższej pięcioletki;

— umacnianiu socjalistycznego państwa polskiego, jego zdolności do zapewnienia bezpieczeństwa narodowego i wypełniania służebnej roli wobec obywateli; rozwijaniu demokracji socjalistycznej, wypełnianiu społecznej aktywności instytucji ludowladztwa i utrwalaniu jego władzy, nadziednej pozycji w państwie;

— określeniu zadań w zakresie umacniania robotniczego charakteru partii, jej kierowniczej roli w państwie i przewodniej w społeczeństwie oraz utrwalaniu marksistowsko-leninowskich podstaw jej działania;

— wytyczeniu zadań w dziedzinie polityki międzynarodowej.

3. Komitet Centralny PZPR postanawia, że przedmiotem dyskusji przedzjazdowej będą treści projektu „Programu PZPR” oraz ten zjazdowy.

II

1. Pracami przygotowawczymi do X Zjazdu PZPR kieruje Komitet Centralny oraz Biuro Polityczne KC.

Komitet Centralny PZPR powołuje Komisję Zjazdową. Na przewodniczącą komisji powołuje I sekretarza KC Wojciecha Jaruzelskiego. W składzie Komisji Zjazdowej znajdują się członkowie i zastępcy członków KC, członkowie Prezydium CKR i CKKP, robotnicy z dużych zakładów pracy, rolnicy, I sekretarz KW będący członkami centralnych władz partyjnych; zastępcy działacze partii i eksperci.

2. Komitet Centralny PZPR postanawia, że komisja zjazdowa będzie pracować w następujących zespołach problemowych:

— zespół do przygotowania projektu „Programu PZPR”. Na przewodniczącą zespołu powołuje członka Biura Politycznego, sekretarza KC — Józefa Czyrka;

— zespół do przygotowania tez zjazdowych. Na przewodniczącą zespołu powołuje członka Biura Politycznego, sekretarza KC — Marianę Woźniak;

— zespół do przygotowania projektu uchwały X Zjazdu PZPR. Na przewodniczącą zespołu powołuje członka Biura Politycznego, sekretarza KC — Tadeusza Porębskiego;

— zespół do przygotowania sprawozdania z działalności Komitetu Centralnego i w realizacji uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR. Na przewodniczącą zespołu powołuje zastępcę członka Biura Politycznego KC, sekretarza KC — Jana Głównycką;

— zespół do rozpatrzenia i przygotowania propozycji dotyczących uzupełnień i zmian w statucie PZPR. Na przewodniczącą zespołu powołuje zastępcę członka Biura Politycznego, sekretarza KC — Włodzimierza Mokrzyśzaka.

Każdy z zespołów problemowych powinien powołać ze swego składu kilkuosobowe prezydium, a także zespół redakcyjny, do którego mogą wejść osoby nie będące członkami Komisji Zjazdowej.

Zadaniem zespołów problemowych Komisji Zjazdowej jest przygotowanie projektów dokumentów, które po zaakceptowaniu przez Biuro Polityczne i Komitet Central-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Dziś posiedzenie Sejmu

Przyszłoroczne finanse państwa

WARSZAWA (PAP). 23 bm. na plenarnym posiedzeniu Sejmu zajmie się przyszłorocznymi finansami państwa. Rozpatrzy — w drugim już czytaniu — sprawozdania komisji sejmowych o projektach aktów prawnych przedstawionych w tej dziedzinie przez rząd.

Istotnym nowum jest projekt ustawy o funduszu obsługi zadłużenia zagranicznego, o którym sprawozdanie przedstawił pos. Wincenty Lewandowski. Chodzi w nim o to, aby przedsiębiorstwa — a korzystają one najczęściej ze środków produkcji zakupionych w ramach kredytów zaciągniętych w poprzednich latach za granicą — w większym stopniu uczestniczyły w ich spłaceniu.

Inny projekt ustawy, który będzie rozpatrzony w poniedziałek, dotyczy centralnych funduszy na rozwój nauki i techniki. Sprawozdanie przedłoży Izbie pos. Zbigniew Pużewicz.

Sprawy podstawowe dla przyszłorocznych finansów będą treścią trzeciego sprawozdania — pos. Janka Kaczmarska. Dotyczyć ono będzie projektów: ustawy budżetowej na 1986 r., a także 6 uchwał — od bilansu płatniczego poczynając, do określenia wykazu towarów i usług, na które ustalać się będzie w przyszłym roku ceny urzędowe.

Waszyngton odrzuca ideę moratorium na próby z bronią jądrową

MOSEWA (PAP). Rząd USA zdaniem odrzucił ideę ogłoszenia moratorium na próby z bronią jądrową i odmówił pójścia za przykładem Związku Radzieckiego, który już w sierpniu br. jednostronnie wstrzymał wszelkie eksplozje nuklearne. Pisze komentator agencji TASS Leonid Ponomarew. Rzecznik prasowy Białego Domu Larry Speakes oświadczył na spotkaniu z dziennikarzami, że Stany Zjednoczone „nie zgodzą się na moratorium” i uważają, że zaprzestanie prób nuklearnych nie można traktować jako środka „umocnienia bezpieczeństwa”. Według niego kontynuowanie w Stanach Zjednoczonych prób z bronią nuklearną jest konieczne, aby mieć „pewność co do niezawodności i bezpieczeństwa arsenałów Stanów Zjednoczonych”.

Światowa Organizacja Zdrowia opracowała strategię walki z AIDS

GENEWA (PAP). Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) opracowała globalną strategię obliczoną na zahamowanie choroby podlegającej za sobą nieuchronnie śmierć i zwanej nabytym zespołem braku odporności (AIDS). Na świecie w tej chwili — według danych WHO — dotkniętych jest chorobą 20.000 osób i nie ma szans na ich uratowanie. Plan WHO koncentruje się na poprawie informacji przekazanych pracownikom służby zdrowia oraz na uświadczaniu grup szczególnie zagrożonych tą chorobą, a więc ho-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Przemówienie
Wojciecha Jaruzelskiego
— str. 3
Informacja
Henryka Bednarskiego
— str. 4

Oczyszczalnia ścieków w HiL kosztowała 2,1 mld złotych

Za dwa lata koniec następnej inwestycji ochrony środowiska

(Inf. wł.) Projekt Huty im. Lenina, przygotowany w latach 50., zakładał, zgodnie z ówczesnymi wymogami, otwarte obiegowe wodne ciągi, które woda wyciągała się z ujęcia przy równoczesnym odprowadzaniu ścieków. Z czasem życie wymusiło zmiany i w obiegach zamkniętych krały dziś 35-40 metrów sześć. wody na sekundę. Przez wiele lat nie była uregulowana sprawa oczyszczania ścieków kierowanych przez kanał południowy i Suchy Jar wprost do Wisty. 10 lat temu zrodziła się myśl budowy oczyszczalni ścieków jako wspólnego przedsięwzięcia dla obu kanałów. Jednak po dokładnych wyliczeniach okazało się, że koszt przerzutu wody

jest zbyt duży i taniej wyjdzie przygotowanie dwóch osobnych zespołów oczyszczalni. W warszawskie Biuro Projektów Gospodarki Wodnej „Prosan” przygotowało projekt pierwszej oczyszczalni dla kanału południowego. Inwestycję rozpoczęto na początku lat 80. i mimo wielu przeciwności kontynuowano. Głównym wykonawcą było PBR „Budostal-1” a w pracach uczestniczyło dziesięć innych firm specjalistycznych. Powierzchnia oczyszczalni z obiektami towarzyszącymi wynosi 14 hektarów. Podczas budowy na terenach uznanych za nieużytki wystąpiło wiele dodatkowych problemów m. in. związanych z

bardzo wysokim lustrem wód gruntowych. Dlatego też bez przerwy musieli pracować pompy głębinowe. Oczyszczalnia ma osiem osadników o dł. 80 metrów i 24 metrów szerokości oraz trzy osadniki ziemne dla wód deszczowych o długości 226 metrów i szerokości 44 metrów. Ścieki kierowane dotychczas bezpośrednio do rzeki będą przetrzymywane trzy godziny w osadnikach i oczyszczane mechanicznie, co pozwoli wychwycić m. in. 50 proc. tłuszczów, 20 proc. fenoli i aż 70 proc. żelaza. Pozostałości z osadników będą codziennie odpompowywane na składowiska odpadów hutniczych. (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

W odpowiedzi na Narodowy Czyn

Pomocy Szkole

Członkowie ZSMP z pomocą polskiej oświacie

(Inf. wł.) Od powstania idei Narodowego Czynu Pomocy Szkole upłynął zaledwie rok. Inicjatywy związane z budową nowych szkół, z remontami podjęli prawie wszyscy. Również młodzież zrzeszona w ZSMP włączyła się czynnie w ten ogólnonarodowy ruch. W ciągu roku młodzież z województwa krakowskiego wyremontowała 28 klubów i świe-

tlac, 34 obiekty sportowo-rekreacyjne, 8 szkolnych obiektów sportowych, 8 szkół i 2 internaty. Na konto NCPS młodzież krakowskiego województwa wpłaciła 90 tys. zł. Wartość prac wykonanych przy remontach i dobudowanych wyniosła ponad 110 tys. zł. Podjęto również czyn produkcyjny wartości 180 tys. zł, które pomogła 28 klubów i świe-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Pierwsze na świecie tego rodzaju wydawnictwo

Atlas Tatrzańskiego Parku Narodowego

(Inf. wł.) 10 lat temu na posiedzeniu Rady Naukowej Tatrzańskiego Parku Narodowego zrodziła się inicjatywa zebrania w jednym dziele wszystkich wiadomości dotyczących Tatr i Tatrzańskiego Parku. Informacji i faktów było bardzo wiele. Pojawili się problem przejrzystości ich skumulowania i komunikatywnego przekazywania czytelnikowi. Wybrano bogatą w treści, mapy i wykresy formułę barwnego atlasu. Do dzieła przystąpił członkowie Krakowskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Nauk o Ziemi.

W Domu Pracy Twórczej PAN w Mogilanach zaprezentowano publicznie pierwsze egzemplarze atlasu — jak dotąd jedynego na świecie tego rodzaju opracowania. Na jego kartach jest dosłownie wszystko. Poczynając od budowy geologicznej, geomorfologii map lasów, informacji o zwierzętach żyjących w Tatrach, jaskiniach, turystyce, miejscach szczególnie niebezpiecznych, śladach kopalni, hydrogeologii, przeobrażeniach erozyjnych jakim nieustannie

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W Klinice Kardiologii w Zabrze

Zmarł pacjent z przeszczepionym sercem

KATOWICE (PAP). 21 bm. o godz. 16.00 po 39 dobach od przeprowadzonej transplantacji serca zmarł w Klinice Kardiologii Śląskiej Akademii Medycznej w Zabrzu 25-letni pacjent Zygmunta Chruszcza. Przyczyną zgonu było trwające od poniedziałku 16 bm. obustronne zapalenie płuc o pionującym przebiegu. Wykonane 11 bm. w Instytucie Kardiologii w Warszawie badanie mięśnia serca nie stwierdziło cech odrzucenia przeszczepu. Stan zdrowia chorego do niedzieli 15 bm. nie budził żadnych zastrzeżeń.

Po decyzji rządu szwedzkiego

Oświadczenie polskiego MSZ

W związku z decyzją rządu szwedzkiego w sprawie pozostawienia w tym kraju małych letnich braci Zielińskich, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zdecydowanie protestuje przeciwko wykorzystaniu dzieci dla osiągnięcia celów politycznych i wspierania przez to antypolskich działań zakłócających i pogarszających stosunki dwustronne. Decyzja rządu szwedzkiego stoi w jaskrawej sprzeczności z powszechnie uznanymi zwyczajami i normami prawa międzynarodowego. Jednocześnie jest ona świadomą ingerencją w wewnętrzne sprawy naszego kraju. Rozstrzygnięcie kwestii sprawowania władzy rodzicielskiej nie leży w kompetencji władz szwedzkich, a wyłącznie sądu polskiego. Rzekoma „humanitarna pod-

stawa” tej decyzji nie znalazła żadnego potwierdzenia w faktach, jak również w wyliczeniach postępowania wyjątkowego przeprowadzonego przez szwedzki urząd imigracyjny. Biorąc pod uwagę te okoliczności, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pragnie stwierdzić, iż rząd szwedzki ulegał naciskom antypolskich sił, przeciwnych kontynuacji dobrych stosunków pomiędzy naszymi krajami, wrogo nastawionych do ustroju społeczno-politycznego i Polski — nie mógł nie wziąć pod uwagę negatywnych skutków, które muszą zająć w tych stosunkach. Decyzja rządu szwedzkiego ma wybitnie polityczny charakter. Rząd szwedzki zigno-

rował gwarancje strony polskiej, że dzieci nie poniosą po powrocie do kraju żadnych konsekwencji za swoje postępowanie. Powoływanie się na tzw. względy humanitarne stoi w jaskrawej sprzeczności z gloszonymi od lat szwedzkiimi postulatami w zakresie łączenia rodzin, wysuwanymi właśnie ze względów humanitarnych. Polska opinia publiczna nie może pogodzić się z faktem utworzenia sobie przez organa administracyjne innego państwa prawa do decydowania o przyszłości i losie polskich dzieci. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej domaga się zmiany tej bezprecedensowej decyzji i powrotu braci Zielińskich do Polski.

Posmak sprawy Zielińskich

Z rzecznikiem rządu JERZYM URBANEM rozmawia dziennikarz PAP

— Ministerstwo Spraw Zagranicznych PRL oficjalnie zareagowało na decyzję rządu szwedzkiego, że bracia Zielińscy nie zostaną zwrotni rodzicom. Wielu ludzi w Polsce zapewne myśli jednak tak: dlaczego władze państwowe się wtrącają, przecież chłopcom nie będzie w Szwecji źle, chcą tam zostać, a rodzice przystają na rozłąkę. O co to przyswa?

— Istotnie, zdarzają się większe tragedie rodzinne. Nie będą imitować szwedzkiej w tej sprawie obudy czyli dla celów politycznych przesadnie akcentować kwestie humanitarne. Jeżeli młodych Zielińskich spotka w Szwecji krzywdy, to wychowawca, już ją wyrządzone. Nie jest to również dla naszego rządu sprawą prestiżową. Teraz chodzi przede wszystkim o stosunki polsko-szwedzkie i szersze; o moralność, a co najmniej o przyzwoitość w stosunkach między państwami o różnych ustrojach. Członkiem rządu szwedzkiego pani minister Anita Gradin w

wywiadzie dla tamtejszej gazety „Dagens Nyheter” szczerze wyraziła mniej więcej to, że decyzja rządu szwedzkiego o zatrzymaniu tam Adama i Krzysztofa Zielińskich jest niestuszną i niezasadzoną, a została wymuszona poprzez żądania kampanii prasowej w samej Szwecji. Prasa rozpatrza emocje — zdaniem współpracownika pani minister — z żądy zysku, który zapewniają sensacyjne artykuły. Ja uważam, że ta kampania wyraża politycznej od dawna tworzonej przez szwedzką prasę, nie stroniącej od kłamstw i pomówień. Rząd szwedzki stał się w tej sprawie więźniem emocji rozpalonych przez długotrwałą antypolską nagonkę, której nie przeciwdziałal. — Jakże argumenty wytoczył rząd szwedzki na uzasadnienie swojej decyzji? — Nie znam żadnych poza humanitarnym ogólnikiem. Przypomnijmy sobie. Wpierw rozpatrywano próby małych Zielińskich o azyl polityczny, oparta o zupełnie śmieszny

Na skutek wybuchu metanu

W kopalni „Wałbrzych” zginęło 17 górników

Trwają poszukiwania 1 zaginionego ♦ Dzień żałoby w województwie wałbrzyskim

KATOWICE (PAP). W niedzielę 22 bm. w godzinach popołudniowych na poziomie 200 m w kopalni „Wałbrzych” zdarzył się tragiczny w skutkach wybuch metanu. W jego strefie przy pracach konserwacyjno-remontowych urzędnicy odstawczy i przewoźnicy zatrudnionych było 26 górników. Akcja ratownicza skoncentrowana na poszukiwaniu jednego poszkodowanego górnika trwała. Uczestniczą w niej zastępy ratowników Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego w Wałbrzychu oraz kopalni tego gwarctwa. Na miejscu akcji przebywają przedstawiciele kierownictwa Ministerstwa Górnictwa i Energetyki oraz Wyższego Urzędu Górniczego. Obecni są także członkowie kierownictwa wojewódzkich władz partyjno-administracyjnych. Poniedziałek — 23 bm. ogłoszony został dniem żałoby na terenie woj. wałbrzyskiego. Przyczyną tragicznego wypadku bada specjał na komisja, powołana przez prezesa WUG w porozumieniu z ministrem górnictwa i energetyki.

Neapol

Płonie 27 zbiorników z ropą i olejami

RZYM (PAP). Z nie wyjaśnionych przyczyn, w sobotę, parę minut po godzinie piątej rano nastąpił w Neapolu wybuch jednego z wielkich zbiorników z benzyną w magazynach i przepompowni paliw płynnych, powodując śmierć co najmniej trzech osób. Wskutek eksplozji, a następnie pożaru, który bardzo szybko rozszerzył się na inne cysterny, ponad 250 osób odniosło poparzenia i rany. W sobotę wieczorem łuna płonących zbiorników z ropą naftową widoczna była w promieniu dziesiątków kilometrów od Neapolu. Oddziały straży pożarnej w sile kilkuset ludzi zdołali jedynie zlozować kurtynami wodnymi cztery cysterny oraz budynki i urządzenia portu, nie opodal którego znajdują się magazyny paliw płynnych konkretnie państwowego „AGIP”. W niedzielę płonęła nadal zawartość 27 wielkich zbiorników z ropą naftową i olejami.

Po obradach Zgromadzenia Ogólnego NZ

Miejsce uniwersalnego dialogu

Dalekopisem z kraju...

(4) NA MOCY art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 12 listopada 1985 r. o zmianach w organizacji...

JUŻ WKRÓTCE w pokoju Urzędu Marszałkowskiego II w Zamku Królewskim rozpoczyna się prace nad kopiowaniem...

WE WROCŁAWIU zmarł w wieku 66 lat Wiktor Grotowicz — wybitny aktor scen polskich.

...i ze świata

MIEDZYNARODOWY Rok Pokoju powinien stać się okresem osiągnięcia realnego postępu na drodze do rozwiązania...

W ZWIĄZKU z kończącym się 40-leciem Narodów Zjednoczonych, u progu Międzynarodowego Roku Pokoju...

PRZYJACIELSKĄ wizytę w Rumunię złożył Todor Żiwkowi, który przeprowadził rozmowy z Nicolae Ceausescu.

FRANCUSKA Partia Socjalistyczna ogłosiła platformę wyborczą przed wyborami parlamentarnymi...

ZASKAKUJĄCA rezygnacja senatora Edwarda Kennedy'ego z ubiegania się o nominację na kandydata w wyborach prezydenckich w USA w 1988 r....

W KIERUNKU komety Halleya zmierzają obecnie cztery automatyczne stacje: dwie radzieckie, "Wegi", zachodnioeuropejski aparat "Giotto" i japoński "Planeta A".

WŚRÓD bogatych zbiorów Brytyjskiego Muzeum w Londynie znalazł się złoty naszyjnik należący niegdyś do królowej Francji, Marii Antoniny.

BYŁE szef gestapo w Lyonie, Klaus Barbie odpowiadać ma — zgodnie z decyzją w najwyższym trybunale francuskiego — za zbrodnię przeciwko bojownikom ruchu oporu...

ISTNIEJĄ obawy, że 23 osoby utonęły w sobotę w Brazylii, gdy wypełniony pasażerami autobus stoczył się z nasympu i wpadł do sztucznego zbiornika wodnego...

PRZED nigeryjskim sądem wojskowym znajdują się na terenie koszar wojskowych w stolicy Nige-

Z ostrożnym i wyważonym optymizmem ocenia przebieg tegoroczny 40. sesji Zgromadzenia Ogólnego sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych Javier Perez de Cuellar.

zapobiegania międzynarodowemu terroryzmowi. 40. sesja poszerzyła zakres problemów wspólnie podejmowanych przez całą społeczność międzynarodową...

Atlas Tatrzańskiego Parku Narodowego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Nie zabrakło też w Mogilach gospodarzy ziemi nowosądeckiej: przybyli wojewoda nowosądecki Antoni Rączka, sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Ludwik Kamiński...

LICZBA ludność Japonii po raz pierwszy w historii przekroczyła 120 mln. Od ostatniego spisu przeprowadzonego w 1980 roku liczba ludności tego państwa wzrosła o 3 989 000 obywateli.

W Ministerstwie Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom krajowego konkursu „Mistrz produkcji zwierzęcej”.

Groźny pożar w tarnowskich „Azotach”

(INF. WŁ.) Wczoraj ok. godziny 14.00 w tarnowskich Zakładach Azotowych z nie wyjaśnionych do tej pory przyczyn wybuchł groźny pożar. Zapalił się budynek, w którym w papierowych workach magazynowany jest granulowany kaprolaktam — surowiec używany do produkcji włókien i tworzyw poliamidowych.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) nie tylko dom dziecka”. Twierdzone, tak samo wbrew prawdzie, że Zieliński nie wróciłby do rodziców, gdyż odebrano im prawa rodzicielskie...

Waszyngton Finał izraelskiej afery szpiegowskiej

WASZYNGTON (PAP). Izraelscy szpiegi — to absolutnie nie szpiegi, lecz najlepsi przyjaciele USA. W takim mniej więcej duchu wypowiedział się na konferencji prasowej w Waszyngtonie przedstawiciel Departamentu Stanu USA.

Mimo prób ucieszenia skandalu, afera Pollarda wywołuje w USA duże oburzenie. Waszyngton udziela Tel-Awiiwowi o roku wielomiliardowej pomocy gospodarczej i wojskowej.

Po premierze w „Maszkaronie”

Kaktus na dachu czyli komedia z mrówkowca

mają garaże. Rosną tam również dwa drzewka pieciopalcie chronione przez Rafała Gałkę (Andrzej Mroźewski), dozorę i właściciela królowej nocy. Owe drzewka zostają któreś nocy ścięte i wokół tej sprawy i wykrycia złoczyńcy cała rzecz się koncentruje.

Kolejne zmiany na kierowniczych stanowiskach w ZSRR

MOSKWA (PAP). Prezydium Rady Najwyższej ZSRR powołało Jurija Batalina na stanowisko wiceprzewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, na miejsce Władimiera Dymyszyna, który przeszedł na emeryturę.

Światowa Organizacja Zdrowia opracowała strategię walki z AIDS

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) moseksualistów i narkomanów, którzy wstrzykują sobie narkotyki dożylnie. Zgodnie z nowym planem, który ma być zatwierdzony przez radę wykonawczą WHO w styczniu, organizacja będzie także miejscem gromadzenia danych o wypadkach AIDS...

Napad na wiedeński supermarket

WIEDEŃ (PAP). W sobotę w południe dokonano napadu na filię sieci supermarketów Hofer w dzielnicy Wiednia Leopoldstadt. Nie znana dotychczas dokładnie liczba gangsterów zabrała około 500 tys. sztyngłów.

Nie odnaleziono zaginionych tatarników

ZAKOPANE (PAP). 22 bm. czynny tatarnickiego wypadku ratownikom tatrzańskiemu GOPR nadal nie udało się odnaleźć ciała dwóch tatarników, które wskazywałyby, gdzie szukać ciała ofiar tatrzańskich tragedii.

Balsze prowadzenie poszukiwań jest niemożliwe

ZAKOPANE (PAP). 22 bm. czynny tatarnickiego wypadku ratownikom tatrzańskiemu GOPR nadal nie udało się odnaleźć ciała dwóch tatarników, które wskazywałyby, gdzie szukać ciała ofiar tatrzańskich tragedii.

Po premierze w „Maszkaronie”

Kaktus na dachu czyli komedia z mrówkowca

tracyjny i ponętna, podchodząca do otoczenia z dystansem, która woli „japać” brzoza na skórę niż udawać się w niepotrzebne konflikty mieszkaniowe. Jest dyrektorem ważnej firmy z gatunku tych, co to przy każdej okazji skłonni są przypominać „nie pan kim ja jestem?”, i kilka jeszcze innych postaci.

Ogłoszenia ekspresowe

FUTRA z łapek karakulowych i KRAKÓW-Azeri! M-3, spódniczka 38 mt, tęczowa — zamiana na włoskę w Tarnowie, Tarnów, Bławy pod Studziankami 8/88. T-90545

Posmak sprawy Zielińskich

dzie po raz pierwszy, że uchodzący ci zatrzymywani byli na granicy i zawracani do Polski. Były tam rodziny z dziećmi, które uciekały spod kul, ratując życie.

przez prasę z poduszeczenia polskich emigrantów politycznych

Kłamstwa nie są jedyną brudną metodą jaką zastosowano w rozgrywce politycznej w której małych Zielińskich użyto jako instrumentu. Szwedzki milioner Gustavsson ożenił się z żoną Zielińskiego 100 tysięcy koron, a nie jest to jedyny co dostał. Takimi to metodami uzyskuje się ostatek w Szwecji oraz zdobywa na to zgodę ich rodziców.

KOMUNIKATY

Unieważniamy się zagubiony w dniu 24.10.1985 czek rozrachunkowy nr CP 0788342 z pieczęcią Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej ul. Bogucka 15. K-10376

XXIII Plenum KC PZPR

Stan i kierunki prac nad projektem programu PZPR

Skrót informacji przedstawionej przez sekretarza KC PZPR

HENRYKA BEDNARSKIEGO

Biurowo Polityczne zleciło przedstawienie Komitetowi Centralnemu wstępniego projektu programu partii. Zgodnie z tym, Towarzysze, otrzymaliśmy projekt tego dokumentu.

Przypomnę, że prace nad projektem programu partii zainicjowane zostały decyzją IX Nadzwyczajnego Zjazdu, który uznał, że opracowanie takiego strategicznego dokumentu stanowi niezbędny warunek sprostania przez partię zadaniom nowego okresu rozwoju społecznego.

Powołana na IV Plenum KC komisja dla opracowania programu sformułowała wstępny jego zarys, który jako materiał do dyskusji nad programem został rozpatrzone i przyjęte przez Krajową Konferencję Delegatów. Konferencja określiła również dalsze kierunki pracy nad tym dokumentem.

Po KKD Komitet Centralny rozszerzył komisję dla opracowania programu do 194 osób i wyznaczył 46-osobowy zespół redakcyjny, a w jego ramach 8 sekcji problemowych. Owocem kilkunastomiesięcznej pracy zespołu redakcyjnego stał się projekt programu dwukrotnie dyskusyjnego na posiedzeniach Komisji Ideologicznej KC, a następnie przedstawiony pod obrady II Ogólnopolskiej Par-

tyjnej Konferencji Teoretyczno-Ideologicznej.

Uczestnicy konferencji po ożywionej dyskusji (w której głos zabralo 130 osób, a 50 złożyło głosy do protokołu) uznali przedstawiony projekt za dobrą podstawę dla kontynuacji prac redakcyjnych, choć zróżnicowany był stopień aprobacji poszczególnych części projektu. Wniosono jednocześnie dużą ilość uwag i postulatów krytycznych, zarówno wobec całości tekstu, jak i wszystkich ośmiu rozdziałów.

Podkreślić należy poważny wpływ, jaki na przebieg konferencji wywarło wystąpienie i sekretarza KC naszej partii W. Jaruzelskiego, zawarte w nim sugestie co do treści programu i jego funkcji politycznych, formy i języka. Przemówienie to spopularyzowało przed prasą, stanowi wykładnię stanowiska partii wobec wziętych problemów objętych programem. W przedstawionej Biurowo Politycznemu i doręczonej dzisiaj członkom Komitetu Centralnego, obecnej wersji tego projektu zespół redakcyjny starał się w maksymalnym stopniu uwzględnić dorobek konferencji, zwracając szczególną uwagę na kierunkowe sugestie zawarte w wystąpieniu i sekretarza KC.

Nie będąc charakterystycznym szczegółowo merytorycznej wartości projektu. Wskazę jedynie na kilka problemów, podkreślając zwłaszcza te, które zdaniem Biura Politycznego wymagają głębszej analizy i lepszego ujęcia. Trzeba bowiem podkreślić, że Biuro Polityczne, podejmując decyzję o przekazaniu członkom Komitetu Centralnego projektu programu, sformułowało zarazem szereg założeń i wniosków do dalszej pracy zespołu redakcyjnego.

Punktem wyjścia jest zawarta w projekcie programu, ocena dotychczasowych dokonań i osiągniętego stadium budownictwa socjalistycznego. Zasada się ona na stwierdzeniu, że w Polsce nie zrealizowano jeszcze wszystkich zadań okresu przejściowego od kapitalizmu do socjalizmu, że zaawansowanie socjalistycznych przemian zarówno w bazie, jak i nadbudowie jest nierównomierne.

Biuro Polityczne stoi na stanowisku, że patrząc realistycznie i uwzględniając wszystkie złożone uwarunkowania, trzeba poszukiwać możliwości napełnienia ambitniejszych, śmielszej perspektyw rozwoju, lepiej nawiązującej do oczekiwań społecznych. Jednocześnie należy wskazać wszystkie warunki, niezbędne dla osiągnięcia ambitniejszych celów.

Program oparty jest na założeniu, że obecnych, sprzężo-

W tym nurcie działań mieliby się wzbogacanie mechanizmów socjalistycznej gospodarki, doskonalenie państwa, rozwój demokracji, umacnianie przewodności i kierowniczej roli partii, jej leninowskiego stylu działania. Tak rozumiemy proces socjalistycznej odnowy, tworząc rozwijając linię IX Zjazdu.

Socjalizm trzeba dosadnie ukazać, jako ustrój, który może zapewnić rozwój materialny, kulturalny i duchowy, zgodny z oczekiwaniami ludzi. Należy przy tym pełniej ukazać drogi awansu społecznego poprzez oświatę i uczestnictwo w kulturze, możliwości awansu robotników nie tylko poprzez wykształcenie, ale i wewnątrz niej, bogactwo socjalistycznego sposobu życia, przeciwnego mieszczańskiemu egoizmowi i postawom konsumpcyjnym. Biuro Polityczne podkreśliło, że bezwzględnej ścisłości teoretycznej i wewnętrznej logice dokumentu, powinna towarzyszyć możliwie atrakcyjna forma wypowiedzi, prosta, zrozumiała, a zarazem sugestywny język.

Biuro Polityczne ocenia równocześnie, że obecny stan zaawansowania pracy nad programem, pozwala już na przedstawienie go Komitetowi Centralnemu, z prośbą o wyrażenie opinii, zgłoszenie wniosków i uwag.

W imieniu Biura Politycznego prosił Komitet Centralny o akceptację przedstawionych propozycji, określających kierunki i etapy dalszych prac nad programem partii.

W maju 1980 roku został mianowany szefem Głównego Zarządu Politycznego WP i wiceministrem obrony narodowej.

Od VII Zjazdu PZPR jest członkiem centralnych władz partyjnych. XXIII Plenum KC PZPR wybrało go sekretarzem KC.

W 1985 r. został wybrany na postać do Sejmu PRL IX kadencji.

W czasie swojej 40-letniej służby wojskowej odznaczony został Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I Klasy, Krzyżem Komandorskim i Gwiazdą, Krzyżem Komandorskim i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W czasie swojej 40-letniej służby wojskowej odznaczony został Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I Klasy, Krzyżem Komandorskim i Gwiazdą, Krzyżem Komandorskim i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W celu zapobieżenia dalszej degradacji plac pracowników kolei i zachowania właściwej relacji między poziomem plac na kolei i w przemyśle — niezależnie od systemu kreowania środków na wypracowania — konieczne jest stworzenie powiązania dotychczasowego poziomu plac na kolei i w przemyśle (bez obciążenia w PFAZ), w ustalonej proporcji do średniej płacy w przemyśle.

Zabierając kolejny raz głos w plenarnych obradach KC na temat problemów naszego kolejnictwa, pragnę jeszcze raz zwrócić uwagę na znaczenie tego zagadnienia dla rozwoju naszej gospodarki narodowej. Zdolność przewoźnicza kolei musi wyprzedzać rozwój produkcji w gospodarce narodowej, dla której kolej jest i będzie podstawowym przewoźnikiem surowców i produktów — bo w przeciwnym razie będzie hamulec rozwoju.

Abym tu właśnie zapobiec pozwolił sobie na przedstawienie kilku z ważniejszych problemów kolei, zwracając uwagę na znaczenie problemu, który nie jest kwestionowany, ale podejmowane działania, jak dotąd nie przyniosły niezbędnych dla gospodarki rezultatów. Dziękuję za uważ-



W Tarnowie — spotkanie radnych, funkcyjariuzi MO i SB

W siedzibie WRN spotkali się radni — funkcyjariuzi MO i SB garnizonu tarnowskiego. Łącznie jest ich 49 w radach narodowych wszystkich szczebli na terenie województwa. Prowadzący spotkanie zastępca szefa WUSW ppłk Wiesław Lipkowski podsumował ich dotychczasową działalność.

Przewodniczący WRN Mieczysław Menżyński wysoko ocenili pracę i postawę radnych. Przedstawił też założenia działalności rad narodowych w roku przyszłym.

W spotkaniu uczestniczył sekretarz RW PRON Włodzimierz Mołyka. (wag)

UWAGA CZYTELNICY!

W poniedziałek radca prawny „Gazety” udzieli porad w godz. 13-14 telefonicznie pod numerem 21-22-69. W godz. 14-15 osobicie — Dział Łączności z Czytelnikami. Kraków, Wielopole 1, III p. pokój 33.

W Nowym Sączu

Wojewódzka konferencja sprawozdawcza LOK

(Inf. w.) Przez trzy minione lata nowosądecka wojewódzka organizacja Ligi Obrony Kraju powiększyła swoje szeregi o prawie pięć tysięcy członków. Przybyło też 80 nowych kół — najwięcej, bo 45 w szkołach średnich oraz we wsiach — 25 kół. Teraz 31 zarządów miejskich, miejsko-gminnych i gminnych koordynuje pracę 417 kół i klubów zrzeszających przeszło dwadzieścia sześć tysięcy zarówno młodych jak i całkiem dorosłych nowosądeczan. Stałe wypracowywanie nowych, atrakcyjnych form działania i kontynuowanie mających już ugruntowaną renomę, zwiększa zainteresowanie, zwłaszcza ludzi młodych, przynależnością do LOK.

Z satysfakcją i dumą mówiono podczas obradujące w minioną sobotę w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Nowym Sączu wojewódzkiej konferencji sprawozdawczej LOK, o dokonaniach i sukcesach. Z troską zastanawiano się, jak działać w przyszłości. W obradach, którym przewodniczył przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego LOK, wiceprezes

W tym miejscu wszyscy się do nas uśmiechają, wszyscy nam pomagają i wszyscy doskonale wiedzą, że jesteśmy Polakami. No bo krzyżem z radością przed potężnymi gipsowymi figurami Kopernika — tego, którego chciano nam ukraść — z Krakowskiego Przedmieścia, księcia Józefa Poniatowskiego z tego samego przedmieścia w stolicy. Przyszła z panem Thorvaldsenem, profesorem Akademii Sztuk Pięknych w Kopenhadze, stypendystą rzymskim, członkiem Akademii di San Luca w Rzymie, jednym z największych rzeźbiarzy świata, który wiele lat spędził we Włoszech i w Polsce był, jest wstrząsająca. Jak to dzwienie się dzieło, że Polska w niewoli, Polska pobiła i podzielona wniosła pomniki woj projektów i robót najprzedniejszych tego genialnego Duńczyka? Wszyscy nam wytykają, że jesteśmy tacy jaćcy zaskiankowi. A właśnie jesteśmy; Thorvaldsen rzeźbił pomniki i popiersia Metternicha, cesarza Aleksandra I, Gutenberga, wielu osób koronowanych, które delikatnie powiedziawszy ani nam nie sprzyjały, ani nas lubiły. I w tych wszystkich salach i salkach posąg Włodzimierza Potockiego — tego, który stoi na Wawelu, ponieważ Artura Potockiego, grobowiec papieża Piusa VII w Bazylice Piotrowej, portret Byrona przedstawia, jak jasna smuga, osobne korowody cesarzy, najczystszej ciemnozielonej w okresie Świętego Przymierza. I ja tam nad grobem Thorvaldsena powinienem powiedzieć to i owo. Najbardziej; dziękuję ci Wielki Widziałem obrazy, Twoje szkie rusynkowe, Twoje ubranie rzeźbiarskie, Twoje małe rzeźbiarskie rusztowania podtrzymujące rzeźby portretowe. Już teraz wiem, że rzeczywiście te rzeźby, które dałeś Polsce — najczystszej za dość ciężką naszą polskiej arystokracji — mają w sobie coś z ducha przekory przeciw niewyuzdanemu. Książę Józef Poniatowski na Twom pomniku trzyma miecz na płasko: to znak pokoju i sprawiedliwości.

Kocham cię Kopenhago!

OLGIERD JĘDRZEJCZYK

Członkowie ZSMP z pomocą polskiej oświacie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) liczbą określającą kwotę 760 tys. zł. Tyle bowiem kosztowało naprawienie przez członków ZSMP sprzętu dydaktycznego w szkołach województwa nowosądeckiego. Młodzi ludzie biorą udział w remoncie 3 szkół i przy budowie 3 nowych obiektów szkolnych. Młodzież pracowała również przy modernizacji klubów wiejskich. W realizacji programu NCPS uczestniczyło w tym województwie około 1,4 tys. osób pracujących ponad 13 tys. roboczogodzin.

Taka postawa młodzieży w roku przyszłym z pewnością przyspieszy cykl budowy wielu szkół i placówek oświatowych, przyczyniając się do poprawy trudnych warunków oświaty w Polsce. (ml)

Za dwa lata koniec następnej inwestycji ochrony środowiska

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) W tej chwili może dojść do paradoksalnej sytuacji, że ścieki po oczyszczeniu będą czystsze od wody płynącej normalnie w Wiśle. Przewiduje się wykorzystanie części ścieków ponownie w produkcji, wszystkie będą zależeć od zawartości chlorków.

Koszt całego przedsięwzięcia wyniósł 2,1 mld zł, z tego 460 mln stanowi dotacja resortu ochrony środowiska i zasobów wodnych a reszta pochodzi z Funduszu Rozwoju Huty. Druga inwestycja — oczyszczalnia ścieków dla Suchojowa Jar będzie gotowa już za dwa lata. Od soboty sprawdza się wykorzystanie części ścieków ponownie w produkcji, wszystkie będą zależeć od zawartości chlorków.

Koszt całego przedsięwzięcia wyniósł 2,1 mld zł, z tego 460 mln stanowi dotacja resortu ochrony środowiska i zasobów wodnych a reszta pochodzi z Funduszu Rozwoju Huty. Druga inwestycja — oczyszczalnia ścieków dla Suchojowa Jar będzie gotowa już za dwa lata. Od soboty sprawdza się wykorzystanie części ścieków ponownie w produkcji, wszystkie będą zależeć od zawartości chlorków.

Dzień w Kopenhadze czyli pan Thorvaldsen zaprasza

(Korespondencja własna z Danii)

W tym miejscu wszyscy się do nas uśmiechają, wszyscy nam pomagają i wszyscy doskonale wiedzą, że jesteśmy Polakami. No bo krzyżem z radością przed potężnymi gipsowymi figurami Kopernika — tego, którego chciano nam ukraść — z Krakowskiego Przedmieścia, księcia Józefa Poniatowskiego z tego samego przedmieścia w stolicy. Przyszła z panem Thorvaldsenem, profesorem Akademii Sztuk Pięknych w Kopenhadze, stypendystą rzymskim, członkiem Akademii di San Luca w Rzymie, jednym z największych rzeźbiarzy świata, który wiele lat spędził we Włoszech i w Polsce był, jest wstrząsająca. Jak to dzwienie się dzieło, że Polska w niewoli, Polska pobiła i podzielona wniosła pomniki woj projektów i robót najprzedniejszych tego genialnego Duńczyka? Wszyscy nam wytykają, że jesteśmy tacy jaćcy zaskiankowi. A właśnie jesteśmy; Thorvaldsen rzeźbił pomniki i popiersia Metternicha, cesarza Aleksandra I, Gutenberga, wielu osób koronowanych, które delikatnie powiedziawszy ani nam nie sprzyjały, ani nas lubiły. I w tych wszystkich salach i salkach posąg Włodzimierza Potockiego — tego, który stoi na Wawelu, ponieważ Artura Potockiego, grobowiec papieża Piusa VII w Bazylice Piotrowej, portret Byrona przedstawia, jak jasna smuga, osobne korowody cesarzy, najczystszej ciemnozielonej w okresie Świętego Przymierza. I ja tam nad grobem Thorvaldsena powinienem powiedzieć to i owo. Najbardziej; dziękuję ci Wielki Widziałem obrazy, Twoje szkie rusynkowe, Twoje ubranie rzeźbiarskie, Twoje małe rzeźbiarskie rusztowania podtrzymujące rzeźby portretowe. Już teraz wiem, że rzeczywiście te rzeźby, które dałeś Polsce — najczystszej za dość ciężką naszą polskiej arystokracji — mają w sobie coś z ducha przekory przeciw niewyuzdanemu. Książę Józef Poniatowski na Twom pomniku trzyma miecz na płasko: to znak pokoju i sprawiedliwości.

Kocham cię Kopenhago!

OLGIERD JĘDRZEJCZYK

Kocham cię Kopenhago!

OLGIERD JĘDRZEJCZYK

Kocham cię Kopenhago!

OLGIERD JĘDRZEJCZYK

Przebieg plenarnej debaty

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Podczas obrad przemówienie wygłosił i sekretarza KC PZPR Wojciech Jaruzelski.

W części organizacyjnej o obrad na wniosek Biura Politycznego powołano Józefa Baryla na funkcję sekretarza Komitetu Centralnego. W głosowaniu tajnym Józef Baryla został wybrany 167 głosami na 173 głosujących.

Zaakceptowano także zmiany na stanowiskach kierowników wydziałów KC.

W związku z przejściem do pracy naukowo-dydaktycznej w wyższym szkolnictwie partyjnym odwołano Bronisława Ratusia, dotychczasowego kierownika Wydziału Nauki, Oświaty i Postępu Naukowo-Technicznego. Zaakceptowano powołanie na to stanowisko Bogusława Kędzi, dotychcza-

miejsce Ernesta Kuźce, dotychczasowego wiceministra spraw zagranicznych.

Gen. broni dr JÓZEF BARYLA urodził się w 1924 r. w Zawierciu, w rodzinie robotniczej. W czasie II wojny światowej pracował jako robotnik w hucie szkła. Do Ludowego Wojska Polskiego wstąpił ochotniczo w maju 1945 roku. Od 1946 roku jest członkiem Polskiej Partii Robotniczej. W latach 1945-1947 brał udział w walkach z reakcyjnym podziemiem o utrwalenie władzy ludowej.

Ukończył Oficerską Szkołę Artylerii i Wojskową Akademię Polityczną. W 1964 roku uzyskał stopień doktora nauk

Z dyskusji na Plenum KC

Zabierając głos w dyskusji, Stanisław Knap — członek KC, maszynista spalinowych pojazdów trakcyjnych w Lokomotywni PKP Kraków — Płaszów powiedział:

SZANOWNI TOWARZYSZE! Pozwólcie, że w dyskusji nad perspektywami naszej gospodarki narodowej zabiorę głos i przedstawię kilka wybranych problemów o kluczowym znaczeniu dla polskiego kolejnictwa.

Polskie Koleje Państwowe były już pod koniec lat siedemdziesiątych wąskim gardłem gospodarki, potem w okresie ostrego kryzysu gospodarki i dużego spadku produkcji a co za tym idzie zapotrzebowania na przewozy, problem ten zszedł na dalszy plan. Obecnie problem wrócił. PKP już w chwili obecnej z trudem zaspokaja potrzeby przewoźców gospodarki i jeśli nie nastąpi szybka poprawa efektywności jej pracy, kolej stanie się bardzo szybko hamulec wzrostu produkcji.

Problem braku odpowiednich warunków do rozwoju kolei był zawsze traktowany z uwagą przez najwyższe organy władzy, niestety jak dotąd niewiele to kolei dało. W okresie ostatnich 10 lat kilkakrotnie podejmowano już próby stworzenia warunków do rozwoju kolei, a mianowicie:

— decyzją nr 6/76 Prezydium Rządu z 23 stycznia 1976 roku w sprawie rozwoju transportu kolejowego w latach 1976-1980,

— uchwałą nr 61/79 Rady Ministrów z 12 kwietnia 1979 roku w sprawie usprawnienia transportu kolejowego w latach 1979-1980,

— decyzją nr 43/82 Prezydium Rządu z 6 grudnia 1982 roku w sprawie zapewnienia warunków prawidłowego funkcjonowania transportu kolejowego w latach 1983-1985.

Ta ostatnia decyzja miała zapewnić PKP dostawy niezbędnych materiałów i urządzeń, a przede wszystkim taboru, którego ilość systematycznie maleje.

Niestety, zarówno w odniesieniu do pracowników kolei jak i treści informacji NIK na temat przebiegu realizacji, jednoznacznie wynika, że również ta decyzja podobnie jak wszystkie poprzednie nie została zrealizowana.

Przeciętnie co roku ubywa około 8,5 tys. wagonów towarowych jako bilans naturalnego ubytku wyeksploatowanego taboru oraz zbyt małej zdolności produkcyjnej naszego przemysłu.

W świetle wymienionych faktów trzeba postawić podstawowe pytanie — dlaczego decyzje najwyższych władz państwowych w sprawie rozwoju polskiego kolejnictwa i o takim znaczeniu dla gospodarki narodowej, okazują się w praktyce niewykonalne?

Za jedną z głównych przyczyn tego stanu rzeczy, uważam fakt traktowania problemu rozwoju kolei jako sprawy ministra komunikacji, tymczasem jest to problem całej naszej gospodarki i jej wydolności w stosunku do potrzeb PKP. Cały zestaw problemów to stosunek społeczeństwa do kolei, w przedmiocie zdecydowania się na zakres finansowania kolei kosztem innych potrzeb oraz wspólnej obrony majątku PKP przed dekapitalizacją i dewastacją, jako znaczącej części majątku narodowego.

Wreszcie zestaw problemów związanych z poprawą efektywności pracy samych kolejarzy, to jest z lepszym wykorzystaniem eksploatacyjnego majątku.

Wszystko to wymaga podjęcia a przede wszystkim konsekwentnej realizacji wieloletniego programu rozwoju kolei na okres 10-15 lat.

Nie wydaje się aby problem ten rozwiązywała Uchwała Nr 38/85 Rady Ministrów z dnia 25 marca 1985 roku w sprawie poprawy stanu transportu publicznego. Przede wszystkim dlatego, że obejmując całość transportu formułuje z konieczności tylko ogólne kierunki działania, a nie potrzebne PKP konkrety określające zadania poszczególnych resortów, jak również z tego powodu, że przyjęte założenia już na początku realizacji natrafiają na podstawową przeszkodę jaką stanowi brak środków inwestycyjnych dla PKP.

W istniejącej sytuacji przyjęte przez Radę Ministrów kierunki polityki transportowej do 1990 roku jako rozwinięcie postanowień uchwały X i XIV Plenum KC PZPR w sprawie konieczności rozwoju i doskonalenia pracy transpor-

zanych z przyjęciem ustaw, mających podstawowe znaczenie dla możliwości wdrożenia reformy gospodarczej na PKP.

Tymczasem, istniejący stan w tym zakresie na PKP powoduje szybką degradację plac pracowników kolei w stosunku do innych dziedzin życia gospodarczego.

Przykładowo w Południowej DOKP: o ile wprowadzona we wrześniu 1984 roku zmiana systemu plac — wychodziła by przeciw przyjętemu założeniu, że średnia płaca na kolei powinna być co najmniej równa średniej w przemyśle — o tyle teraz, zaledwie jeden rok po tej decyzji, nastąpiło zupełnie odjęcie od założen. Według danych Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Krakowie z października br., w okresie 3 kwartałów 1985 roku, średnia płaca kolejarza z PDKOP liczone łącznie z godzinami nadliczbowymi i wartością umundurowania kształtuje się na poziomie 18.242 zł, podczas gdy na terenie aglomeracji krakowskiej, w budownictwie wynosi ona 20.615 zł, a w przemyśle 21.677 zł.

W celu zapobieżenia dalszej degradacji plac pracowników kolei i zachowania właściwej relacji między poziomem plac na kolei i w przemyśle — niezależnie od systemu kreowania środków na wypracowania — konieczne jest stworzenie powiązania dotychczasowego poziomu plac na kolei i w przemyśle (bez obciążenia w PFAZ), w ustalonej proporcji do średniej płacy w przemyśle.

Zabierając kolejny raz głos w plenarnych obradach KC na temat problemów naszego kolejnictwa, pragnę jeszcze raz zwrócić uwagę na znaczenie tego zagadnienia dla rozwoju naszej gospodarki narodowej. Zdolność przewoźnicza kolei musi wyprzedzać rozwój produkcji w gospodarce narodowej, dla której kolej jest i będzie podstawowym przewoźnikiem surowców i produktów — bo w przeciwnym razie będzie hamulec rozwoju.

nasze MIASTO

MAŁA KRONIKA

● KDK „Palac pod Baranami” (Rynek Gł. 27): Wystawa „Historia westernu w filmie i fotografii” (14-18).

● Klub MPiK (Rynek Podgórski 7): „Szkola latania” — wyst. rysunków Jarosława Kwechlicha (10-20).

● MDK (Myślenice): Kiermasz ozdób świątecznych i noworocznych (10-17).

raporty z KRAKOWSKI

● Nie odczuliśmy właściwie jeszcze „złotliwości” zimy, która to rzekomo przyczynia się do wypadania dziur w jezdnich. Roboty naprawcze są tak starannie prowadzone, że tam gdzie zalatano wyrwę kilka miesięcy temu, dzisiaj znówu grozi kierowcom. Polecamy dziurę przy wjeździe do hotelu „Cracovia”.

● Znowu brakowało wody w niektórych krakowskich mieszkaniach. Powód... Nie nadążając z oczyszczaniem spływającej z pół wody oraz ogromny przedsięwzięty pobór przez mieszkańców. Deficyt znowu rośnie!

Krytykowany wyjaśnia...

W związku z uwagą zawartą w „Raportach” z dnia 9 grudnia br. w sprawie braku mastu w cenie 96 zł za 250 g było w sprzedaży w okresie letnim tj. do 31 X br. Od dnia 1 listopada stosowane są ceny zimowe na masło „stolowe śmietankowe”, które obecnie kosztuje 100 zł za kostkę. Ze względu na zmniejszoną produkcję mastu w okresie zimowym, dostawy tego asortymentu na rynek są o 10-15 proc. mniejsze.

Wigilia dla dzieci specjalnej troski

Dla wychowanków Domu Opieki Specjalnej Troski na os. Hutniczym sobotni wieczór miał specjalne znaczenie. Pracownicy PBP „Budostal-2” oraz przedstawiciele komitetu osiedlowego zorganizowali wspólnie choinkę i Wigilię dla wszystkich mieszkańców tej placówki. Dla dzieci często nieodwiedzanych przez swoich rodziców latami, ten wieczór był wielkim przeżyciem, bowiem ktoś zainteresował się ich losami i ich smutną egzystencją. PBP „Budostal-2” pierwszy zareagował na cudze nieszczęście. Sądymy, że i inne przedsiębiorstwa pomyślały o ludziach, którzy zwiastują w okresie Świąt czujną się samotni i opuszczeni.

Poszukiwany sprawca wypadku

Wczoraj o godz. 9 w Zabierzowie, na moście na Rudawie potrącona została przez „fiata 126p” 69-letnia Anna K., zam. Zabierzów, ul. Krakowska. Doznała ona ogólnego połamania i prawdopodobnie złamania miednicy. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku. Wydział Ruchu Drogowego WUSP prosi świadków zdarzenia o kontakt. Telefon: 11-76-99 ● Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 80 pacjentom ● Służba Ruchu MO interweniowała w 5 wypadkach i 5 kolizjach. (d)

W skawińskiej księgarni

Najwyższy rachunek — 16 tys. zł

W czwartek 19 XII w wybudowanym niedawno pawilonie w Skawinie otwarta została nowa, kilkakrotnie większa od dotychczasowej księgarnia. Przekazał ją dyrektor krakowskiego Domu Książki — Jan Migdałski. Na otwarcie przygotowano

W sobotnie przedpołudnie w placówkach handlowych Podgórze

Na nowych osiedlach nie brakuje towarów „Kryształowa” — poleca wyroby świąteczne

Nie wszyscy mieszkańcy Krakowa są zadowoleni z usług handlu. Zwłaszcza na nowych osiedlach miasta nie ma właściwych sklepów, ciekawych, świeżych towarów dociera rzadko, mały asortyment nie zachęca do kupna. Okres przedświąteczny jest szczególnie dotkliwy dla kobiet prowadzących gospodarstwo. Czy wszystko będzie trzeba przywieźć z miasta? Aby przekonać się jak wygląda zaopatrzenie sklepów, w sobotę wyruszyliśmy w towarzyszące zastępcy naczelniczki dzielnic Podgórze — Andrzej Hareziaka, kierownik działu Handlu, Drobnej Wytwórczości i Usług — Ewy Maniekiej, prezesa PSS „Spolem” w Podgórzu — Walentego Zieliarę oraz jednego z przedstawicieli Federacji Konsumentów do podgórskich placówek handlowych. Wybrałmy 3 osiedla: Podwawelskie, Na Kozłowiec i Prokocim.

● W sklepie mięsnym nr 3-223 na os. Podwawelskim 3 ekspedientki sprawnie obsługują klientów. Kolejka niedługa, wybór spory. Sześć rodzajów kiełbas, parówek, mięsa, kaczki, czysto, schludnie i miło. Wisi już świąteczna dekoracja. Klienci twierdzą, że zaopatrzenie jest tutaj zawsze dobre. ● Tuż obok wchodzimy do sklepu przemysłowego nr 3-509. W proggu wita nas kierownik Franciszek Prochal. Jest to jeden z najlepszych tego typu sklepów w Krakowie. Zaopatrzenie jest wspaniałe. Właściwie można tutaj kupić wszystko. Pytam na chylbił trafił o terminy. Będą jutro — pada odpowiedź — chińskie. A szybko? W niedzielnej dostawie mają również być. Klientów nie ma zbyt wielu ale towar czeka tutaj na nabywców. ● Opodal sklep wzorcowy — spożywczy nr 3-037. Ustawiona kolejka spokojnie czeka na koszyki. Brakuje jedynie margaryny. Ale za to jest masło roślinkowe, kilka gatunków sera żółtego, chrzan tarti, majonez, ogórki konserwowe, których na próżno szukać w centrum i groszek konserwowy. Na garniatywnym stoisku kurczaki bez kartek po 400 zł. Zastępczyni kierowniczką — Janina Kulweil oprowadza nas po stoiskach. Tutaj można z pewnością zrobić wszystkie świąteczne zakupy. Kolorowe bańki na gałkach jedliny i napisy z życzeniami uzupełniają miły nastrój.

● Na Kozłowiec wchodzimy do sklepu spożywczo nr 3-050. Są właściwie i tutaj wszystkie potrzebne na święta produkty. Jednak personel zbyt nie przejął się świątecznym okresem. Ogromna smutna hala oszczędna ustawieniami pod sam eufit kontenerami po pepsi i wodzie mineralnej. A można przecież

było wykonać tutaj jakąś świąteczną dekorację. Jedynie wchodzimy do sklepu spożywczo nr 3-072. Zaopatrzenie dobre. Na dodatkowym stoisku garniatywnym klienci kupują parówki. Obok sklep mięsny nr 3-322. Kolejka złożona z około 60 osób patrzy na nas nieprzychylnie. Stoimy od rana a towar przewieziono przed chwilą o 11 w południe. Ekspedientki wolno obsługują, nie ma tutaj kąsy do liczenia. Druga lada po stronie przeciwnej pustka. Można by ją jeszcze uruchomić. Tutaj panuje nastrój sprzed kilku lat. Ludzie są źli i zdenerwowani. Na zapleczu kierowniczka informuje, że posiada jedynie 3 osoby personelu. Rozumie zarzuty ale jej samej jest trudno.

● Naprzeciw odwiedzamy restaurację „Kryształowa”. Napis głosi, że odbywać się tutaj będzie kiermasz 22 i 23 grudnia od 10 do 18. Kierowniczką Marlena Sedzik-Lukomska przedstawia nam spis potraw, które będą wystawiane na sprzedaż. 25 pozycji garniatywnych i 8 cukierniczych. Gramatura tak dobrana, aby te zakupy były opłacalne. Wszystkie smakołyki będą przygotowane w nocy z soboty na niedzielę. Muszą świeżo i smacznie. Opuszczę „Kryształową”, w której trwają przygotowania do pierwszej Wigilii na 47 osób — ludzi samotnych z Domu Pogodnej Jesieni, organizowanej przez tutejszą Spółdzielnię Mieszkańców. 24 grudnia bez członków Związku Emerytów i Rencistów z Kozłówka. Na bal Sylwestrowy zarezerwowane miejsca 100 Jugosłowian. Ostatnie osiedle, które odwiedzamy to Prokocim. ● Pawilon przy ul. Teligi. Kilka oświetlonych choinek wprowadza świąteczny nastrój. Kierowniczką — Janina Zak prezentuje 6 stoisk pełnych towaru. Na mięsny brakuje haków do powieszania wędlin. Leżą więc na półkach. Wybrałem spory. W specjalnym kąciaku dla dzieci — smakołyki dla najmłodszych. Można tutaj również kupić chleb bezglutenowy. 20 osób personelu uwija się wśród stoisk. Pozostaje jedynie pozostawić mieszkańcom okolicznych domów tańkie placówki handlowe. ● W dole — Pawilon Niebieski nr 3-470. Wybór win, podgrzybeki suszone pakowane, 5 rodzajów dobrych herbat. Odwiedzamy 7-14-44. Wieliczka — tel. 22-33-54 i 78-33-68, tel. alarmowy 999 Niepołomic — tel. alarmowy 198 tel. mleki 21-02-04 Iwanowice tel. 99

Ważna inicjatywa KK SD dla krakowskiej oświaty

Ważnym dla społeczeństwa apelem zakończyły się obrady Prezydium Krakowskiego Komitetu SD. Kierownictwo Instytucji zwróciło się do środowisk rzemieślniczych, kupieckich, prywatnego transportu, a także spółdzielczości pracowniczej o podjęcie czynu wzniesienia w woj. krakowskim nowej szkoły. Szkoła powinna stanąć już w nadchodzącej pięciolatek a dokładnie w roku 1989, w którym miały miejsce 50. rocznica powstania Stronnictwa Demokratycznego. Okazją do wyjścia z tak potrzebnym projektem były

Karnawałowe propozycje „Imago-Artis”

Imago-Artis — firma znana i ceniona w kraju za ciekawe wyroby jubilerskie ze szlachetnych kruszców i kamieni. Od 18 lat przemysł tej firmy jest w ręku Józefa Spiszaka. Kiedy zaczął swoją działalność jako prezes, w firmie zatrudnionych było 70 osób. W chwili obecnej Imago-Artis ma własne sklepy i pracownię, urządziła też zasadniczą szkoła jubilerską, która z czasem ma przekształcić się w szkołę rzemieślniczą artystyczną. Dobrą i ciekawą robotę, niepowtarzalnie wzory ze złota i srebra, docenił podczas wizyt w Krakowie i w sklepach Imago-Artis dr Italo Carlo Sesti. Jest on właścicielem miesięcznika „Scena Ilustrata” poświęconego polityce, kulturze i sztuce, zachwycony Polską i Krakowem ufundował nagrodę dla ludzi wybitnych w wyższych sferach. Wśród nagrodzonych przez redakcję „Scena Ilustrata” w tym roku jest prof. Aleksander Krawczuk i prof. Tadeusz Ulewicz.

W tym samym gronie znalazł się również Józef Spiszak, który otrzymał nagrodę „Scena Ilustrata” 24 listopada br. (Tch)

Na tropie „chorej” żywności Rozkruski w migdałach i chińskim ryżu

Okres przedświąteczny sprzyja działalności sklepów kolonialnych. W mig znikają z półek: kawa, czekolada, kakao, figi, rodzynki, migdały. Jednak, żeby można było sprzedawać te fryzki właściciele sklepów muszą uzyskać zezwolenie Oddziału Żywności, Żywności i Artykułów Użytku Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

— Codziennie przychodzi do mnie 20-30 osób z artykułami żywnościowymi pochodzenia zagranicznego, żeby skontrolować je i wydać odpowiedni atest — mówi kierownik oddziału mgr STANISŁAW PAWLUS — Najczęściej dostajemy do badania kawy, bakalie, czekoladę. Jeżeli wszystko jest w porządku, zezwalamy na sprzedaż. Niestety, zdarza się, że importowane smakołyki nie nadają się do rozprzedażenia w sklepach. Przykładowo zawierają szkodliwą żywność, są przetworzone. Nie dopuszczamy na polski rynek czeskosłowackiej czekolady. Są sztucznie barwione, a polskie normy tego zabraniają. Nie wolno także sprzedawać cukierków podobnych z wyglądu do tabletek. Zdarza się, że dzieci mylą się i zamiast cukierków jedzą drażetki. Nie wydaje również zgody na handlowanie konserwami rybnymi i mięsnymi, jeśli w sklepie nie ma lodówek. Chcielibyśmy podkreślić, że w prywatnych sklepach nie wolno sprzedawać odczynków dla dzieci. Można natomiast owoce cytrusowe. Przy czym według obowiązujących przepisów na ladzie powinien znajdować się napis informujący o tym, że przed spożyciem na przykład pomarańczy trzeba ją dokładnie wymyć szorstką i mydłem pod parącą wodą. Skórki z owoców cytrusowych nie nadają się do wykorzystania przy wypiekaniu ciast.

Krakowski Sanepid bada też artykuły żywnościowe importowane przez firmy państwowe. Pracownicy oddziału terenowych pobierają próbki na granicy i przywożą je do Krakowa. Jeżeli badania nie wykazują jakichś uchybień sanitarno-epidemiologicznych to dana partia towaru można spokojnie sprzedawać. Czasami dochodzi do przykrych (dla importera) sytuacji. Z końcem listopada krakowski „Pewex” musiał zrezygnować z handlowania prawie 4 tonami migdałów. W każdym kilogramie znalezione około 800 martwych rozkruszek. Mimo że migdały poddano zabiegom dezynfekcyjnym nie udało się wyeliminować szkodników żywności. Kilka dni temu Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego zawiadomiło Sanepid, że ma do zbadania 60 ton chińskiego ryżu. Niestety, szybko nie znalazł się on w sklepach. Zawiera zbyt dużo rozkruszków w stosunku do obowiązujących norm! (bb)

Świąteczne krakowskie kiermasze

Bardzo dobrze przygotowała się do świątecznych kiermaszy krowoderska PSS „Spolem”. O kiermasz w hali „Cracovia” też pisaliśmy. Specjalne reklamy nie potrzebujemy.

● W „Kureczku” przy ul. Kazimierza Wielkiego wielki kiermasz garniatywny cieszy oczy i podniebia różnymi frykasami. Prócz znanych już wyrobów pojawiły się kiełbasy i szynki jagnięce i baranie, rolady, paszety... ● W „Niedzie” filiety z zająca, indyk pieczony, galarety, ryby, drób, paszety, sałatki, krokiety, gołąbki, a na deser tort ananasowy lub kakaowy z bakaliami. Wszystko to jeszcze dzisiaj do 17,00 z 20-procentowym rabatem. Wiceprezes ds. gastronomii PSS Tadeusz Ratajewicz — wiceprezes ds. handlu krowoderskiej PSS „Spolem” głosi, że w tym roku jest większy popyt na gotowe wyroby. Więc przygotowano ich więcej niż w roku ubiegłym.

PROGRAM I

- 13.00 TTR — mat. sem. 1
- 14.00 TTR — i pol. sem. 1
- 15.55 NURT: uzależnienie leków dzieci i młodzieży
- 16.25 Program dnia; DT — Wiadomości
- 16.30 Dla młodych widzów: „Stowarzyszenie Myślących”
- 16.55 Kino „Zwierzyca”: „Ogrody zoologiczne świata”
- 17.20 DT — Wiadomości
- 17.30 „Stawka większa niż życie”, odc. 17 pt. Spotkanie
- 18.30 Echo stacji
- 19.00 Dobranie Malinowe konfitury
- 19.10 Laboratorium
- 19.30 Dziennik Telewizyjny
- 20.00 Publicystyka
- 20.15 Teatr TV: Francois

teatry

OPERA — Teatr im. J. Słowackiego (pl. Ducha 1): P. Czajkowski: Eugeniusz Oniegin — 19.15.

Pozostałe teatry nieczynne.

kina

co-gdzie-kiedy?

23 GRUDNIA

Wiktoria

Adama i Ewy

Radio Kierowców. 13.30 W muzyce Adama Münchelmiera. 14.00 Relacja z obrad Sejmu PRL. 14.30 wiadomości. 14.08 Magazyn Muzyczny „Rytm”. 15.55 Radio Kierowców 16.05 Muz. i aktualn. 17.30 Przygoda z pios. Karel Vagner. 18.20 Jazz i pios 19.00 Z kraju i ze świata; podsumowanie obrad Sejmu PRL. 19.30 „O brylantach królowej” — szt. dla dzieci. 20.10 Konc. zyczeń. 20.45 M. Söderborg: „Futro” — opow. 21.00 Komun. 21.05 Kron. sport. 21.15 Kroniki Wędrowek F. Liszta. 22.05 Zbliżenia. 22.15 Radiowy suplement do Telewiz. Leksykonu Polsk. Muzyki Rozrywkowej. 23.25 Dla tych, co nie lubią rocka.

PROGRAM II

DZIENNIKI: 6.00, 8.00, 13.00, 18.00, 21.40, 0.50.

6.05-8.00 Kraków na antenie: Co nie dzieje się? „Ziele na kraterze” — odc. pow. 8.05 Naszym zdaniem. 10.10 Poranna relacja. 8.40 Stenograficzne archiwum polsk. pios. 9.00 „Władca much” — odc. 9.30 Muz. która lubi Jan Szwed. 9.50 „Ziemla, która Bóg dał Kalnowi” — odc. 10.00 God. melom. Muz. na dawnych instrum. 11.05 Zawse po niedziej. 11.10 Muz. now. stop. 12.00 Młodzi śpiewacy, wielka sztuka. 12.35 Jazz na polską nutę: Z. Namysłowski. 13.05-13.20 Kraków na antenie: 13.30 Album operowy: Sceny wigilijne i świąt w operze. 14.30 Folklor na mapie świata. 15.00 Sarah Bernhardt: „Pamiętniki” — odc. 15.10 Muz. młodych. 16.00 Wielkie dzieła, wlewy wyc. 16.50 „Ziemla, która Bóg dał Kalnowi” — odc. pow. 17.05-18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nie dzieje się. 18.30 Klub stereo. 19.05 Muz. w Filmu: J. H. Mendel: Oratorium „Messjasz”. 21.45 Wlecz. refleksje. 21.50 K. Krąkiewicz: „Guru Nonak — duchowy wódz Słków” — słuch. dokument. 22.20 Sztuczny razem. 23.10 M. Tournier: „Kaeper, Melchior i Balazar” — odc. pow. 23.30 Konc. polski. 0.01 Głowy, instrumenty, nastrój.

szpitale DZURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA — tel. 22-05-11 (czynna cała doba).

CHIRURGICZNY: Kopernika 21.

CHIRURGII DZIEC. Prokocim.

LARYNGOLOGICZNY: Na Skarpie 65.

UROLOGICZNY: Prądnicka 35.

OKULISTYCZNY: Witkowska.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe: Łazarza 14, tel. 999. Zachorowania i przewozy tel. 22-29-99. Podstacje KPR (Rynek Podgórski 2) — tel. 66-99-99. Prokocim (Teligi 6) — tel. 55-99-99. Lotnisko (Ballice) — tel. 11-19-99. Nowa Huta — tel. 44-49-99. Krowodrza (Piastowska) — tel. 33-39-99 (Białoprodukcyjny 8), tel. 34-37-15 oraz 34-39-99 (Krowodzkie, tel. 99. Jerzmanowska, tel. 48 Proszowice — tel. 8. Myślenice — tel. 999 Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — tel. 11-19-99. Wieliczka — tel. 22-33-54 i 78-33-68, tel. alarmowy 999 Niepołomic — tel. alarmowy 198 tel. mleki 21-02-04 Iwanowice tel. 99

PROGRAM III

6.00-9.05 Zaprasz. do Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00 — Serwis Trójki. 7.30 Polit. dla wszystkich. 8.30 P. B. Yull: „Hayzel i kawał jada” — odc. 3. (powt.). 9.05 Przeboje tyg. 9.15 Jacek Hajdukiewicz: „Czekan i lanterka młodości”. 9.45 Wieliczka — tel. 22-33-54 i 78-33-68, tel. alarmowy 999 Niepołomic — tel. alarmowy 198 tel. mleki 21-02-04 Iwanowice tel. 99

apteki

INFORMACJA APTECZNA: tel. 11-07-63 (czynna 8-15).

Rynek Gł. 45 — tel. 22-08-05, Pszowskiego 90 — tel. 66-63-50, Kazimierza Wielkiego 117 — tel. 37-00-00, Krakowska 1 — tel. 66-23-21, Długa 98 — tel. 33-42-90, Krowodzkie (pawilon) — tel. 55-51-47, Nowa Huta, al. Rewolucji Październikowej 6 — tel. 44-17-19, ul. A Struga 36 — tel. 44-05-90.

SKAWINA (Słowackiego 5)

WIELICZKA (Boh Wąsary 13)

MYŚLENICE (Rynek 10)

PROSZOWICE (1 Maja 51)

PROGRAM IV

7.08 Kalend. radiowy. 7.10 Miedz. namł. 7.40 Jęz. franc. 7.55 Muz. symfoniczna. 8.10 Pierwsza Jęz. 8.20. 8.30 Nuty spod lekkiej batuty. 8.50 Aktualn. 9.05 „Kopuśkacz” (Jęz. pol. kl. 1). 9.35 Nie tylko dla słuch. w mund. 10.00 Sztukiem gastor, ispiące gasiora! (Jęz. pol. kl. 5). 10.30 Kolejka płyt. 11.00 Wielki nieuczyni pustki! (Jęz. pol. kl. 1 i 2). 11.30 Konc. polski. 12.10 96pow. słuchaczom. 12.20 Polskie resp. instrum. 12.30 Matysiakowie. 13.00 „Kopuśkacz” (Jęz. pol. kl. 1). 13.25 Kantaty J. S. Bacha. 14.00 Popoł. Młodych Szuk. 16.00 „Cień karaweli” — odc. 16.10 Leksykon lekarski muzy. 16.30 Widnokrąg. 17.05 Prima-donna stulecia. Maria Cas. 18.10 Radiowy poradnik Jęz. 18.10 Pios. starej Warszawy. 18.40 St. Ekspertów 19.40 Jęz. 19.55 W trosce o przyszłość. 20.20 Wleczor Muz. i Myśli: „Nie tylko na szkle malowane” — (Po Kongresie Nauki Polskiej). 22.00 Akad. muz. dawniej. 22.50 Lektury „Czwórki”. 23.00 Muzykoterapia. 23.30 Czwórki i nauka. 23.35 Kalend. radiowy

inne.

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY: tel. 22-25-61 i 22-21-38 (15.30-22.00).

DOMOWA POMOC LEKARSKA (lekarzy specjalistów): tel. 66-80-00 (9-21.30).

NAGŁA POMOC LEKARSKA (lekarzy specjalistów): tel. 66-80-00 (9-21.30).

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16-22).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 (14-19).

TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 (14-18).

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 34-08-08 (8-19).

POMOC DROGOWA PZMot.: ul. Kawczy 3, tel. 37-55-73 (7-22).

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZYBY” (al. Pokoju 81): tel. 48-00-84 (6-22).

TELEFON INF. ONKOLOGII — 21-00-60 (18-19).

„EUREKA” — INF. O USŁUGACH, Dom Towarowy, ul. Wiślna (10-10): tel. 22-98-22, wewn. 38 (10-15.30).

TV BRATYSŁAWA

PROGRAM I

15.10 Filmarik i Filmuszka

16.05 „Dwa lata wakacji” — serial franc. (2)

17.00 Kompas

18.20 Wiozorkynka

20.00 Położcie dziecić wcześniej spać — cykl programów

PROGRAM II

15.30 Pionierska Jaskółka

16.00 Muzeum życia

16.30 Świat księgi dźwięku

16.55 „My, mali muzykantcy” (9)

19.10 Wiozorkynka

20.00 „Znachor” — film polski (2)

22.20 „Orbis pictus”

PROGRAM I

DZIENNIKI: 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

4.00-8.00 Poranne sygnały. 8.00 Inf. komun. 8.45 Zoln. zwiad. 9.00-11.00 Cztery Pory Roku. 9.00 i 10.00 Relacja z obrad Sejmu PRL. 11.00 Konc. przed helmuem. 11.57 Komun. 12.05 Z kraju i ze świata; relacja z obrad Sejmu PRL. 12.45

PROGRAM II

15.30 Pionierska Jaskółka

16.00 Muzeum życia

16.30 Świat księgi dźwięku

16.55 „My, mali muzykantcy” (9)

19.10 Wiozorkynka

20.00 „Znachor” — film polski (2)

22.20 „Orbis pictus”



Narada szkoleniowców w PZPN

Udany rok — ambitne plany

(m) W Warszawie odbyła się narada w Polskim Związku Piłki Nożnej. Problemy polskiego futbolu omawiali działacze...

Szkoleniowcy PZPN ocenili mijający rok w polskim futbolu jako udany. Pierwsza reprezentacja po raz czwarty z kolei awansowała do finałów mistrzostw świata...

Cel — medal w Meksyku

Wytoczono ambitne zadania na rok 1986. Narodowa jedynastka powinna awansować do strefy medalowej „Mexico-86”...

W niedzielę powrócili z Meksyku przedstawiciele Polskiego Związku Piłki Nożnej, którzy uczestniczyli w ceremonii losowania...

Delegacja PZPN wróciła z Meksyku

Monterrey leży na wysokości nieco powyżej 500 m n.p.m. i problemem może być — w razie awansu — przedstawienie się na wyższą wysokość...

Tylko jeden punkt pingpongistek Wandy

W Krakowie rozegrany został pierwszy z czterech turniejów finału „A” I ligi tenisa stołowego kobiet. Zespół krakowski Wandy dał któregoś sukcesem...

Toto-Lotek

I losowanie: 3 - 5 - 8 - 11 - 37 - 48 dod. 6

Dla kogo jubileuszowa „Złota piłka”?

Po raz trzeci Platini?

Tradycyjnie już od 1956 r. w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia znany francuski tygodnik „FRANCE-FOOT-BALL” ogłasza wyniki plebiscytu na najlepszego piłkarza naszego kontynentu...

- 1973 Johan Cruyff
1974 Johan Cruyff
1975 Oleg Blochin (ZSRR)
1976 Franz Beckenbauer
1977 Allan Simonsen (Dania)
1978 Kevin Keegan (Anglia)
1979 Kevin Keegan
1980 Karl Heinz Rummenigge (RFN)
1981 K. H. Rummenigge
1982 Paolo Rossi (Włochy)
1983 Michel Platini (Francja)
1984 Michel Platini

- 1956 Stanley Matthews (Anglia)
1957 Alfredo di Stefano (Hiszpania)
1958 Raymond Kopa (Francja)
1959 Alfredo di Stefano
1960 Luis Suarez (Hiszpania)
1961 Omar Sivori (Włochy)
1962 Josef Masopust (CSRS)
1963 Lew Jaszyn (ZSRR)
1964 Denis Law (Szkocja)
1965 Eusebio (Portugalia)
1966 B. Charlton (Anglia)
1967 Florian Albert (Węgry)
1968 George Best (Irlandia)
1969 Gianni Rivera (Włochy)
1970 Gerd Mueller (RFN)
1971 Johan Cruyff (Holandia)
1972 Franz Beckenbauer (RFN)

Tegoroczny plebiscyt ma charakter jubileuszowy, w tym roku miało bowiem 30 lat od ogłoszenia pierwszego konkursu. Plebiscyt wystartował w 1956 r., a jego triumfatorami zostali liczący wówczas 41 lat (!) legendarny skrzydłowy angielski Stanley Matthews. Do dzisiaj na liście triumfatorów mamy nazwiska 22 piłkarzy. A oba pełna lista zwycięzców plebiscytu „FF”.

- 1968 George Best (Irlandia)
1969 Gianni Rivera (Włochy)
1970 Gerd Mueller (RFN)
1971 Johan Cruyff (Holandia)
1972 Franz Beckenbauer (RFN)

21 stycznia reprezentacja odleci do Włoch i trenować będzie w oddalonej o 200 km od Rzymu miejscowości Camerino. W dniach 21—25 stycznia zespół trenera Piechniczka weźmie udział w międzynarodowym turnieju w Itali, z udziałem AS Romy, IFK Goeteberg i SW Innsbruck.

2 lutego kadra odleci do Argentyny i wystartuje w turnieju w Mar del Plata. Zagra też prawdopodobnie z Brazylią. W marcu rozpoczyna się rozgrywki ligowe, które urozmaicą wyjazdowy mecz z Hiszpanią. W kwietniu forma Polaków sprawdzi Czechosłowacy. 4 maja rozpocznie się ostatnie przed wyjazdem na mistrzostwa świata zgrupowanie, zaś 18 maja nastąpi odlot do Meksyku. Reprezentacja przybędzie tam na 2 tygodnie przed swoim pierwszym meczem z Marokiem.

Przewodząca przez trenera Edmunda Zientarę drużyna do lat 21 czeka na wyniki losowania ćwierćfinałowych mistrzostw Europy. 5 stycznia polna rywalizacja, z którym stoczy dwumecz, a stawką będzie już półfinał ME. W styczniu młodzieżowcy grać będą w turnieju halowym w Zabrzu, a w lutym wybierają się do Iranu.

da, położonym 40 km od centrum, nieco wyżej od miasta. — A gdzie mieszkać będą polscy piłkarze, gdyby przyszło im grać w 1/8 finału — w Meksyku lub Guadaluajarze. W stolicy zarezerwowaliśmy hotel „Flamengo”, a w Guadaluajarze hotel „La Faye Ette”.

— Czy nawiązano nowe kontakty w celu rozegrania spotkań towarzyskich? — Nazajutrz po losowaniu spotkaliśmy się z trenerem Sępem Piotkiem, który zaproponował rozegranie w polowie meczu między państwami Danii — Polska. Przyjeźliśmy tu ofertę. Spotkanie to zakończyłoby ostatnie zgrupowanie treningowe Polaków przed odlotem do Meksyku.

Na wycieczki ze „Sports-Tourist”

Krakowski „Sports-Tourist” organizuje w styczniu, lutym i marcu wycieczki po całym świecie. W styczniu, w dniach 21—25 stycznia, odbędą się wycieczki do Włoch, w dniach 26—30 stycznia do Argentyny, a w dniach 31 stycznia—4 lutego do Argentyny.

— Czy nawiązano nowe kontakty w celu rozegrania spotkań towarzyskich? — Nazajutrz po losowaniu spotkaliśmy się z trenerem Sępem Piotkiem, który zaproponował rozegranie w polowie meczu między państwami Danii — Polska. Przyjeźliśmy tu ofertę. Spotkanie to zakończyłoby ostatnie zgrupowanie treningowe Polaków przed odlotem do Meksyku.

Status quo Igloopolu

Drużyna Igloopolu Debica podobnie jak przed rokiem zakończyła rozgrywki na czwartym miejscu w tabeli. O ile dotychczas rok temu przystąpiło do zawodów, to teraz jest uczucie pewnego niedosytu. Wiadomo przecież, że klub ten dysponuje znakomitą bazą szkoleniową i dobrymi warunkami socjalno-bytowymi dla zawodników. Ma w swoich szeregach kilku niezłej klasy krajowych pięciolarzy, ale też pewne luki w niektórych kategoriach jest w niektórych kategoriach jest w niektórych kategoriach jest...

W ubiegłą niedzielę zakończyły się losowania w ligach bokserskich. Jak już wiadomo, tytuł mistrza Polski zdobyła po raz 20 warszawska Legia, a w II lidze zwyciężyła Gwardia Łódź. Spróbujmy przeanalizować miniony sezon z punktu widzenia drużyny naszego regionu. W I lidze występował Igloopol Debica, a w II lidze — Wisła Kraków. Były też sukcesy w mistrzostwach Polskiej seniorów i młodzieżowych.

Status quo Igloopolu

Drużyna Igloopolu Debica podobnie jak przed rokiem zakończyła rozgrywki na czwartym miejscu w tabeli. O ile dotychczas rok temu przystąpiło do zawodów, to teraz jest uczucie pewnego niedosytu. Wiadomo przecież, że klub ten dysponuje znakomitą bazą szkoleniową i dobrymi warunkami socjalno-bytowymi dla zawodników. Ma w swoich szeregach kilku niezłej klasy krajowych pięciolarzy, ale też pewne luki w niektórych kategoriach jest w niektórych kategoriach jest...

W ubiegłą niedzielę zakończyły się losowania w ligach bokserskich. Jak już wiadomo, tytuł mistrza Polski zdobyła po raz 20 warszawska Legia, a w II lidze zwyciężyła Gwardia Łódź. Spróbujmy przeanalizować miniony sezon z punktu widzenia drużyny naszego regionu. W I lidze występował Igloopol Debica, a w II lidze — Wisła Kraków. Były też sukcesy w mistrzostwach Polskiej seniorów i młodzieżowych.

Podczas indywidualnych mistrzostw Polski seniorów pięciolarze Igloopolu zdobyli 4 brązowe medale: Sławomir Łukaszewicz w kategorii, Andrzej Kry-



Koszykarki ekstraklasy zakończyły I rundę rozgrywek

Pięć feralnych minut wiślaczek

W sobotę koszykarki ekstraklasy zakończyły pierwszą rundę rozgrywek. Na czele tabeli znajdują się Ślązki i ŁKS, które mają po jednej porażce. Na trzecim miejscu są obrończynie tytułu mistrzowskiego — Wisła Kraków. Tabele zamyka Glinik Gorlice, mającej na swym koncie tylko jedno zwycięstwo. Druga runda rozgrywek rozpocznie się 11 stycznia.

W najdłuższym meczu ostatniej kolejki spotkały się Wisła i ŁKS (50:37). Spotkanie dwóch czołowych drużyn naszej ekstraklasy było emocjonujące, stało jednak na przeciętnym poziomie. Sławka tego spotkania wręcz sparaliżowała zawodniczkę. Związka przez pierwsze kilkanaście minut meczu grała bardzo nerwowo. Czołowe polskie koszykarki, reprezentantki, miały kłopoty z trafieniem do kosza, popełniały też liczne błędy. Po pięciu minutach wynik był bardzo niski, bo tylko 9:5 dla krakowianek.

Szybciej opanowały się wiślaczki, które zaczęły przede wszystkim celniej rzucać i dzięki temu ich przewaga punktowa stopniowo wrosła. Rozegrała się zwiastka Seweryn, która czterokrotnie rzuciła po trzy punkty. Natomiast lodzianki do końca pierwszej części spotkania grały jak debiutantki. Nawet najbardziej doświad-

czona Janowska miała olbrzymie kłopoty z trafieniem piłki do kosza. Krakowianki wygrały pierwszą część meczu 13 punktami i była to spora zaliczka, która stwarzała realne szanse na sukces. Po przerwie role się jednak odwróciły, lodzianki zaczęły grać coraz lepiej, a wiślaczki coraz gorzej. W 33 min. koszykarki Wisły prowadziły 68:63, ale następnych pięć minut było dla nich wręcz feralne. Nie potrafiły bowiem w tym czasie ani razu celnie rzucić piłką do kosza, gdy tymczasem przeciwniczki zdobyły aż 19 pkt. I w 38 min. prowadziły 82:68. I tak rozstrzygnięty losy tego spotkania.

ŁKS wygrał zasłużenie, był zespołem nieco lepszym, przewyższał krakowianki wzrostem, lepszą grą pod tablicami i większym opaniem nerwowym zwiastka Seweryn, która czterokrotnie rzuciła po trzy punkty. Natomiast lodzianki do końca pierwszej części spotkania grały jak debiutantki. Nawet najbardziej doświad-

czona Janowska miała olbrzymie kłopoty z trafieniem piłki do kosza. Krakowianki wygrały pierwszą część meczu 13 punktami i była to spora zaliczka, która stwarzała realne szanse na sukces. Po przerwie role się jednak odwróciły, lodzianki zaczęły grać coraz lepiej, a wiślaczki coraz gorzej. W 33 min. koszykarki Wisły prowadziły 68:63, ale następnych pięć minut było dla nich wręcz feralne. Nie potrafiły bowiem w tym czasie ani razu celnie rzucić piłką do kosza, gdy tymczasem przeciwniczki zdobyły aż 19 pkt. I w 38 min. prowadziły 82:68. I tak rozstrzygnięty losy tego spotkania.

Siatkarki Hutnika nie awansowały...

Przez trzy dni rozgrywany był w Krakowie półfinałowy turniej o Puchar Polski w siatkówce żeńskiej. Obok beniaminka ekstraklasy — krakowskiego Hutnika startowały aktualni wicemistrzostwo Polski Legia Warszawa, pierwszoligowy zespół Czarnych Radom i II-ligowa Pogoń Lębork. Pierwsze miejsce i awans do finału wywalczyły siatkarki Legii, którzy wszystkich rywali pokonali w identycznym stosunku 3:2. Drużyna Hutnika po bardzo zwycięskim piątkowym zwycięstwie 3:2 nad Czarnymi Radom w sobotę po przegranej 2:5 z Pogoń (12:15, 12:15, 15:6, 15:13, 6:15). Pomimo to były jeszcze szanse na zajęcie pierwszego miejsca w przypadku niedzielnego zwycięstwa Czarnych Radom nad Legią. Niestety tak się nie stało. Radomianki mogły mówić o wielkim pechu, że uległy „legionistom” 2:3, przegrywając dwa ostatnie sety 13:15 i 15:17. W tej sytuacji nie miało już znaczenia niedzielne zwycięstwo Hutnika nad Pogoń Lębork 3:0 (15:8, 15:10, 15:7).

Porażka Wisły w Walbrzychu

W meczu o mistrzostwo I ligi koszykarki żeńskie Górniki Walbrzych pokonały Wisłę Kraków 110:84 (53:45). Najwięcej punktów dla Górnika zdobyły: Młynarski — 42, Zywarski — 24, Kozłowski — 23 i Reschke — 12.

Koszykarze Śląska nadal bez porażki

Wymęczone zwycięstwo Hutnika

Po ostatnich dwóch zwycięstwach nad Zagłębiem Sosnowiec i Legią Warszawa koszykarki krakowskiego Hutnika przystępowały do meczu z outsiderem ligowej tabeli — Społem Łódź w roli zdecydowanych faworytów. Tymczasem musieli sporo się napracować, by odnieść zwycięstwo.

Do 31 min. meczu stroną przeważającą były bowiem lodzianki i dopiero, kiedy trzech zawodniczek tej drużyny — Łuczak, Selbitz i Stolińska opuściło boisko za 5 przewinień osobistych, „Hutnicy” uzyskali nieznaczną przewagę.

Ostatecznie Hutnik wygrał ze Społem Łódź 91:78 (36:40). Punkty dla Hutnika zdobyły: Małyśiak 24, Moore 20, Mielczarek 15, T. Czaja 12, Billiński i Sporna po 8 oraz Zochowski i Kabała po 2, najwięcej dla gości — Jakubczyk 23 i Garczyński 20.

- 1. Śląsk W. 12 0 24 1172-969
2. Lech P. 9 3 21 1168-1048
3. Górnik W 8 4 20 1004-948
4. Zagłębie 7 5 19 996-899
5. Wistula Kr. 6 6 18 1080-1049
6. Zastal 6 6 18 993-982
7. Stal B. 6 6 18 1031-1049
8. Hutnik 5 7 17 993-967
9. Gwardia 5 7 17 882-985
10. Baildon 5 7 17 1053-1072
11. Legia 3 9 15 1064-1085
12. Społem 0 12 12 776-1193

skich zawodniczek. Nawet najlepsza w zespole krakowskim Seweryn miała po przerwie długie okresy przestoju. Punkty dla Wisły zdobyły: Seweryn 29, Jaskurzyńska 18, Starowicz 14, Doniec 11, Cała i Grabacka po 4, Maj 2; najwięcej dla ŁKS: Sędzicka 24, Turka 20.

Pozostałe wyniki: Czarni Szczecin — Glinik Gorlice 84:61 (45:34) — (mecz rozegrany 16 min. ze zmianą gospodarza), Spółnia Gdańsk — AZS Poznań 80:64 (44:31), Polonia Warszawa — Stal Brzeg 81:55 (35:35), Włókniarz Pabianice — Włókniarz Białystok 100:57 (62:33), Lech Poznań — Ślązki Wrocław 84:83 (22:36) — mecz rozegrany 18 min.

- 1. Ślązki 11 21 1036-752
2. ŁKS 11 21 916-718
3. Wisła 11 19 864-788
4. Spółnia 11 18 861-848
5. AZS P. 11 18 870-845
6. Włókniarz P. 11 17 799-749
7. Lech 11 16 808-831
8. Włókniarz B. 11 15 811-924
9. Polonia 11 15 728-750
10. Czarni 11 14 987-854
11. Stal Brzeg 11 12 754-895
12. Glinik 11 12 631-860

Wymęczone zwycięstwo Hutnika

Po ostatnich dwóch zwycięstwach nad Zagłębiem Sosnowiec i Legią Warszawa koszykarki krakowskiego Hutnika przystępowały do meczu z outsiderem ligowej tabeli — Społem Łódź w roli zdecydowanych faworytów. Tymczasem musieli sporo się napracować, by odnieść zwycięstwo.

Do 31 min. meczu stroną przeważającą były bowiem lodzianki i dopiero, kiedy trzech zawodniczek tej drużyny — Łuczak, Selbitz i Stolińska opuściło boisko za 5 przewinień osobistych, „Hutnicy” uzyskali nieznaczną przewagę.

Ostatecznie Hutnik wygrał ze Społem Łódź 91:78 (36:40). Punkty dla Hutnika zdobyły: Małyśiak 24, Moore 20, Mielczarek 15, T. Czaja 12, Billiński i Sporna po 8 oraz Zochowski i Kabała po 2, najwięcej dla gości — Jakubczyk 23 i Garczyński 20.

- 1. Śląsk W. 12 0 24 1172-969
2. Lech P. 9 3 21 1168-1048
3. Górnik W 8 4 20 1004-948
4. Zagłębie 7 5 19 996-899
5. Wistula Kr. 6 6 18 1080-1049
6. Zastal 6 6 18 993-982
7. Stal B. 6 6 18 1031-1049
8. Hutnik 5 7 17 993-967
9. Gwardia 5 7 17 882-985
10. Baildon 5 7 17 1053-1072
11. Legia 3 9 15 1064-1085
12. Społem 0 12 12 776-1193



DALEKOPIS

(m) Podczas zawodów łyżwiarskich na torze Medeo koło Atma Aty Igor Zelezowski (ZSRR) ustanowił rekord świata w biegu na 500 metrów, uzyskując czas 36,49 sek.

● Bieg narciarski kobiet w Davos na dystansie 5 km wygrała Opitz — 14,02,9 przed Jacob — 14,19,8 i Kuhfittig (wzrostki NRD) — 14,21,6. Bieg na 18 km wygrał Gruenfelder (Szwajcaria) — 37,24,9 przed Aunli — 37,49,2 i Monsenem (obaj Norwegia) — 37,50,8.

● Pierwsze miejsce w mistrzostwach świata grupy „E” w piłce ręcznej kobiet zajęła reprezentacja NRD, która w finałowym meczu zwyciężyła Węgry 25:18 (10:11).

● Sialom specjalny mężczyzn zaliczany do punktacji Pucharu Świata wygrał Petrovic (Jugosławia) — 1,44,83 przed Nilssonem (Szwecja) — 1,45,63 i Stangassingerem (Austria) — 1,46,92.

● W finale gry pojedynczej mężczyzn turnieju tenisowego Grand Prix w Adelajdzie Edwards pokonał Doohana 6:2, 6:4. W finale gry podwójnej Edmondson i Warwick wygrali z Aertsem i Warneke 6:4, 6:4.

● W towarzyszym meczu hokeja na lodzie NRD pokonała w Berlinie Włochy 3:1 (0:0, 0:1, 3:0).

● We włoskiej miejscowości Tarviso rozpoczęły się zawody o Puchar Świata w kombinacji norweskiej. Konkurs skoków wygrał reprezentant RFN — Peter Pohl, który za skoki 83 i 83,5 m uzyskał notę 213,3 pkt. Dwa następne miejsca zajęli Norwegowie Andersen — 211,3 pkt i Boegseth — 210,3 pkt.

Puchar Davisa dla Szwecji

Tenisiści Szwecji zdobyli Puchar Davisa. W hali olimpijskiej w Monachium pokonał on zespół RFN 3:2. W ostatnim dniu Becker (RFN) wygrał z Wilanderem (Szwecja) 6:3, 2:6, 6:3, a Edberg (Szwecja) pokonał Westphala 3:6, 7:5, 6:4, 6:3.

Pieniądze i sport

— Jest pan ponęd najstarszym działaczem Hutnika Kraków? — pytam ZDZISŁAWA BODUCHA. — Tak. Działam od początku założenia klubu czyli od r. 1950. Byłem też jednym z czterech współzałożycieli Koła Sportowego „Stal”, które dało początek Hutnikowi.

— Jak powoływały się wówczas do życia kluby? — Byłem wtedy pracownikiem Państw. Przedz. w Budowie Nowa Huta i wspólnie z kolegami: Stanisławem Wódkin, Kazimierzem Welbergiem i Stanisławem Prokopem postanowiliśmy założyć koło sportowe, które miało za zadanie organizowanie życia sportowego wśród młodzieży — budowlanych Nowej Huty. Formalności nie było zbyt wiele. Korzystaliśmy z wzorów innych miast, w tym przypadku Stalowej Woli, gdzie takie koło już działało. Na początku wybrano mnie skarbnikiem. I tak pozostało. Przez 30 lat zważalem na klubową kasę. Później zostałem bowiem głównym księgowym Hutnika. Obecnie jestem już na emeryturze, ale nadal działam, zajmując się organizacją imprez sportowych.

— Jakże były finansowe początki klubu? — Na początku nie mieliśmy ani obiektów, ani pieniędzy. Nasza drużyna piłki nożnej, która zapoczątkowała sportową działalność koła, występowała głównie na boiskach Wisły, Cracovii, Garbarńi i Wawelu. Mecz rozgrywaliśmy we wczesnych godzinach porannych, bo lepsze terminy zarezerwowane były dla drużyn gospodarzy. Gdy jeżdżiliśmy na spotkania poza Kraków, otrzymywaliśmy od przedsiębiorstwa ciężarówki, ale tylko dlatego, że jednocześnie prowadziliśmy agitację między ludźmi, by podejmowali pracę przy budowie kombinatu i dzielnicy. I nasze wysiłki nie szły na marne. Z każdego meczu przywoziłyśmy kilkunastu młodzieży, którzy zdecydowali się podjąć pracę w Nowej Hucie. Pierwsze nasze „dotacje”, to były pieniądze zebrane do kapelusza wśród kibiców na meczu.

— Z upływem lat powstawały nowe sekcje, przybywało zawodników. I chociaż nie płacono się

nie, o zapewnieniu sobie łyżwiarskiego bytu.

Czekamy na odrodzenie się Hutnika i Metalu

Po spadku z II ligi pięciolarze Hutnika przygotowywali się do rozgrywek o powrót do tej klasy rozgrywkowej na zgrupowaniu szkoleniowym w Kozubniku. Tam doszło do rekrutacji, pospasyły się dyskusje kwalifikacyjne, zespół praktycznie rozleciał się. Nad sekcją przez moment zawisła nawet widmo likwidacji. Na szczęście dla krakowskiego boks zostało ono odmówione i przystąpiono do mozolnej pracy nad odbudową „hulczczego” boks. Proces ten musi jednak potrwać kilka lat i nie ma co liczyć na szybkie efekty.

Podobnie jest również w innym zasluzonym dla polskiego boks klubie — Metalu Tarnów. W 1983 roku zespół II-ligowy został wycofany z rozgrywek głównie ze względu na wygórowane żądania zawodników, teraz nastawiono się na pracę z młodzieżą. Również i tu podjęto próby rekonstrukcji.

Z pozycji prezesa

Od kilku miesięcy (dokładnie od 24 czerwca br.) funkcję prezesa Okręgowego Związku Bokserskiego w Krakowie sprawuje p. mgr Henryk ŚLIWA. Jest on długoletnim, doświad-

Po sezonie bokserskim Igloopol i Wisła tylko „w normie”